



Energia bez większych problemów pokonała na własnym parkiecie Ślęzę Wrocław 74-51. Katarzynki wygrały każdą z czterech kwart.

Pierwsza część pojedynku niemal od początku należała do Katarzynek, które głównie po punktach Amandy Jackson i Maurity Reid prowadziły 23-10. Pewnym punktem drużyny była także nasza środkowa Amber Harris. Amerykanka dobrze radziła sobie pod koszem z rywalkami.

W drugiej odsłonie pojedynku obraz gry niewiele się zmienił. Wciąż na parkiecie dominowały torunianki. Po kolejnej trójce Aleksandry Pawlak na tablicy wyników było już 30-13. Wrocławianki kompletnie nie radziły sobie w ataku. Strzelecka niemoc dopadła także dotąd najsukuteczniejszą zawodniczkę Tauron Basket Ligi Kobiet Jhasmin Player (po dwóch kwartach 1/5 rzutów z gry). Ostatecznie po dwudziestu minutach gry było 34-20.

Po przerwie podopieczne Elmedina Omanicia nadal utrzymywały około dziesięciopunktową przewagę. Dobry moment gry zanotowała rzucająca Ślęzy Agnieszka Śnieżek. W ekipie Katarzynek wyróżniała się z kolei A. Harris. Środkowa z

USA udowodniła też, że potrafi celnie rzucać zza linii 6,75 m (2/2 - 100 proc. skuteczność).

Ostatnia kwarta rozpoczęła się przy stanie 54-38 dla Energi. Katarzynki nie zamierzały jednak odpuszczać, dlatego przez kolejne minuty systematycznie powiększały przewagę. Mecz zakończył się przy stanie 74-51.

Energa Toruń - Ślęza Wrocław 74-51 (23-10, 11-10, 20-18, 20-13)

Energa: A. Harris 16, A. Jackson 14, M. Reid 14, T. Ajduković 8, A. Pawlak 8, J. Walich 6, A. Fikiel 2, M. Misiuk 2, K. Suknarowska 2, M. Wieczyńska 2, R. Harris 0, A. Makowska 0.

Ślęza: J. Player 14, M. Leciejewska 10, A. Śnieżek 7, J. Czarnecka 5, Ch. Nwagbo 4, A. Ross 4, D. Mistygacz 3, B. Głocka 2, P. Pawlak 1, P. Rozwadowska 1, P. Stachnik 0.

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)